

Urządzenie tłumaczące

12 października 2007

Projekty urządzenia tłumaczeniowego, które nosi się jak zegarek, zostały przedstawione wczoraj brytyjskim żołnierzom. Głównym jego celem jest pomoc w pokonywaniu barier językowych. Urządzenie będące pomysłem studenta urodzonego w Iraku, który uciekł z Bagdadu przed wojną, jest w trakcie rozwoju, lecz już otrzymało entuzjastyczne przyjęcie.

Technologia rozpoznająca głos ma pomóc żołnierzom i cywilom w stresujących momentach, tłumacząc kluczowe zwroty takie jak „Nie strzelaj”, „Nie ruszaj się”, „Pomoc niebawem nadjedzie.”

Obecnie potrzebne są pieniądze i patent, by sprzęt mógł powstać, ogłosił wczoraj Uniwersytet w Derby. Urządzenie jest projektem dyplomowym jednego z jego studentów – Amina Ismaila.

Zanim Ismail zabrał się za projekt, przeprowadził ankietę wśród byłych żołnierzy w Iraku. Wynika z niej, że aż 87% ucieszyłaby się z takiego urządzenia, które potrafiłoby przetłumaczyć kluczowe słowa, a dwie trzecie z 50 irackich obywateli zapytanych o zdanie twierdziło, że nie miałoby nic przeciwko komunikowaniu się przy pomocy urządzenia.

Tytuł oryginalny: „Irak: Nie mówię po arabsku, ale... mam specjalne urządzenie”

Źródło: [C.I.A.](#)